



MIECZYŚLAW KARLICKI

ur. 1927; Pruszków

Miejsce i czas wydarzeń	Puławy, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, okupacja niemiecka, cmentarz niemiecki

Cmentarz niemiecki w Puławach

Tu był taki lasek, zagajnik. A tutaj na końcu ulicy Bema, prawie że do Dąbrowskiego był plac. Gładzusięńki, nie wiadomo na co to było. Gładka, równa powierzchnia. Pamiętam, że tu mieli robić stadion, ale to dużo po wojnie zrobili to. Ale jak ja jeszcze grałem w piłkę nożną, a był to początek 50-tych, to właśnie tu przychodziliśmy sobie trenować, na równy teren. Tu się zaczynał las i ten cmentarz był w tym miejscu. Często ulicą Bema kondukt żałobny szedł, tutaj chowali tych Niemców. I ten cmentarz został zlikwidowany. Tutaj przywozili Polaków, rozstrzeliwali. Często jak ja wtedy szedłem, [to] tu się znajdowało rozstrzelanych ludzi. Tędy przywozili i tu rozstrzeliwali od razu na brzegu lasu. Rozstrzeliwali Polaków, Żydów.

A tutaj był ten cały cmentarz. Były tylko mogiły, krzyże i takie tam różne odznaczenia niemieckie, krzyże niemieckie, żelazne były poprzybijane. Płyt nie było, tylko same nagrobki, sama ziemia, trawa. Były nazwiska na tych krzyżach. Po rozpoczęciu wojny radziecko-niemieckiej został on tam założony. Pamiętam, że żeśmy na początku nie wiedzieli, w czym rzecz jest. Orkiestra szła niemiecka i Niemcy w szeregach, nie wiedzieliśmy, o co tu chodzi. Potem żeśmy się zorientowali, że tutaj jest cmentarz. I tu chowali. Nie był ogrodzony. Nie pamiętam, czy ksiądz szedł czy nie, ale wiem, że Niemcy [szli] z karabinami. Prowadził ich jakiś starszy. Tą trumnę wieźli samochodem, na otwartej ciężarówce. I Niemcy szli trójkami, bo Niemcy chodzili w trójkach, nie w czwórkach. No i salwy oddawali potem. Czy tam było dużo? Nie wiem, może ze sto mogił. Ale pod koniec było sporo. To się dusza radowała, jak chowali u nas Niemców, [że] skurwysynom dali popalić.

Mnie nie było w tym czasie, jak zlikwidowali ten cmentarz w Puławach. Tu zaczęli budować w końcu stadion. Czy ekshumowali te [ciała] czy zasypali tylko, zrównali z ziemią – nie wiem. To są te baseny teraz.

Data i miejsce nagrania	2005-01-20, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"